

Ubezpieczalnie odmawiają wypłacenia odszkodowań za Nord Stream

20 kwietnia 2024

Zespół prawny reprezentujący renomowanych brytyjskich ubezpieczycieli Lloyd's i Arch twierdzi, że ponieważ eksplozje gazociagu Nord Stream były „z dużym prawdopodobieństwem spowodowane przez... rząd”, nie ponoszą oni odpowiedzialności za uszkodzenia rurociągów. Aby odnieść sukces w tej obronie, firmy będą prawdopodobnie zmuszone udowodnić w sądzie, kto przeprowadził te ataki.

Brytyjscy ubezpieczyciele argumentują, że nie mają obowiązku honorowania ubezpieczenia rurociągów Nord Stream, które zostały wysadzone we wrześniu 2022 r., ponieważ bezprecedensowy akt sabotażu przemysłowego został prawdopodobnie przeprowadzony przez rząd państwa. Zgłoszenie ubezpieczycieli przeczy doniesieniom „Washington Post” i innych starszych publikacji medialnych, które twierdzą, że za masowy akt sabotażu przemysłowego odpowiedzialna była prywatna ekipa ukraińska.

[W briefie prawnym](#) złożonym w imieniu brytyjskich firm Lloyd's Insurance Company oraz Arch Insurance stwierdzono, że „pozwaną będą opierać się między innymi na fakcie, że szkody spowodowane eksplozją mogły zostać wyrządzone (lub przynajmniej jest najbardziej prawdopodobne, że zostały wyrządzone) przez rząd lub na jego polecenie”. W rezultacie, jak twierdzą, „Uszkodzenie spowodowane eksplozją było »bezpośrednio lub pośrednio wynikiem, wydarzeniem lub konsekwencją« konfliktu między Rosją a Ukrainą” i podlega wyłączeniu odnoszącemu się do konfliktów zbrojnych.

Informacja ta pojawiła się miesiąc po tym, jak szwajcarska

spółka Nord Stream AG złożyła pozew przeciwko ubezpieczycielom w związku z odmową wypłaty odszkodowania. Nord Stream, który oszacował koszty poniesione w wyniku ataku na kwotę od 1,2 mld euro do 1,35 mld euro, stara się odzyskać ponad 400 mln euro odszkodowania.

Szwedzki inżynier Erik Andersson, który poprowadził pierwszą prywatną ekspedycję śledczą do miejsc eksplozji rurociągów Nord Stream, opisuje strategię prawną ubezpieczycieli jako desperacką próbę znalezienia wymówki, aby uniknąć honorowania swoich zobowiązań odszkodowawczych. „Jeśli jest to akt wojny zarządzony przez rząd, to jest to jedyny sposób, w jaki mogą oni uniknąć odpowiedzialności” – powiedział Andersson w wywiadzie dla „The Grayzone”.

Po raporcie nagrodzonego Pulitzerem dziennikarza Seymoura Hersh'a, który twierdził, że rząd USA był odpowiedzialny za eksplozję Nord Stream, zachodnie rządy szybko stworzyły narrację obwiniającą zespół niegodziwych ukraińskich agentów. Biorąc jednak pod uwagę brak jednoznacznych dowodów, udowodnienie, że eksplozje zostały „spowodowane przez rząd lub na jego polecenie” stanowi poważne wyzwanie dla obrońców.

Nawet jeśli powodowie w sprawie będą w stanie odzyskać fundusze w sądzie, prawdopodobnie napotkają inne poważne przeszkody. W dalszej części briefu prawnicy Lloyd's i Arch sugerują, że nawet gdyby byli oni zobowiązani do zapłaty, antyrosyjskie sankcje wiązałyby im ręce. „W przypadku, gdy Pozwani zostaną uznani za zobowiązanych do zapłaty odszkodowania i/lub zadośćuczynienia na rzecz Powoda. Pozwani podtrzymują swoje stanowisko co do tego, że jakakolwiek tego typu płatność byłaby zakazana przez wszelkie obowiązujące sankcje gospodarcze, które mogłyby obowiązywać w czasie, gdy taka płatność miałaby zostać dokonana” – czytamy w briefie.

Po tym, jak rząd USA zagroził im sankcjami, w roku 2021 zarówno Lloyd's, jak i Arch wycofały się z umowy pokrycia szkód dotyczących drugiej nitki gazociągu, Nord Stream 2. Ale

choć nadal są zobowiązani do pokrycia szkód wyrządzonych na pierwszej linii, język używany przez prawników ubezpieczycieli wydaje się nawiązywać do możliwego przyszłego pakietu sankcji, który zwolniłby ich ze zobowiązań finansowych. „Nord Stream 1 nie został dotknięty tymi sankcjami, ale najwyraźniej sankcje mogą działać z mocą wsteczną na korzyść ubezpieczycieli” – zauważa Andersson.

Powodowie mogą stanąć w obliczu ciężkiej walki w brytyjskim Sądzie Najwyższym w Londynie, mieście, w którym Lloyd's ma swoją siedzibę od momentu powstania w 1689 roku. Jak zauważył były urzędnik Departamentu Stanu ds. cyberbezpieczeństwa Mike Benz, „Lloyd's of London jest dumą londyńskiego establishmentu bankowego”, a „Londyn jest siłą napędową transatlantyckiej strony planów »Seize Eurasia« Blob'a wobec Rosji” ([Banking Blob, „Tajny klub pracowników Senatu oraz lobbystów z Wall Street”](#)).

Lecz jeśli ich argumenty wystarczą, by przekonać sąd w Londynie, decyzja na korzyść ubezpieczycieli będzie prawdopodobnie mieczem obosiecznym. Po tym, jak Lloyd's poddał się amerykańskim sankcjom i [odmówił ubezpieczania statków przewożących irańską ropę](#), zachodni ubezpieczyciele (podobnie jak ich koledzy z sektora bankowego) są coraz bardziej zagrożeni utratą globalnej reputacji względnej niezależności od państwa. Jeśli Zachód ostatecznie straci kontrolę nad globalnym rynkiem ubezpieczeń – lub swoją reputację bezpiecznej przystani dla zagranicznych aktywów – to 400 milionów euro raczej nie będzie w stanie odzyskać.

Źródło zagraniczne: [TheGtrayZone.com](#)

Źródło polskie: [BabylonianEmpire.wordpress.com](#)